

Sygn. akt *IV Ka 998/14*

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 grudnia 2014 r.

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy IV Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Danuta Lesiewska

Sędziowie SO Mariola Urbańska - Trzecka (sprawozdawca)

SO Wiesław Juchacz

Protokolant protokolant Mateusz Pokora

przy udziale Jerzego Koźmińskiego Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Bydgoszczy

po rozpoznaniu dnia 19 grudnia 2014 r.

sprawy **P. K. o. J. m. Z. ur. (...) W.**

oskarżonego z art. 280§1 k.k. w zw. z art. 64§1 k.k.

na skutek apelacji wniesionych przez oskarżonego i jego obrońcę

od wyroku Sądu Rejonowego w Bydgoszczy

z dnia 12 września 2014 roku - sygn. akt IV K 627/13

utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelacje za oczywiście bezzasadne; zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. D. O. – Kancelaria Adwokacka w B. kwotę 516,60 (pięćset szesnaście 60/100) złotych brutto tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu w postępowaniu odwoławczym; zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze i jego wydatkami obciąża Skarb Państwa.

Sygn. akt IV Ka 998/14

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Bydgoszczy wyrokiem z dnia 12 września 2013 roku sygn. akt IV Ka 627/130 oskarżonego P. K. uznał za winnego tego, że w dniu 5 sierpnia 2013r. około godz. 3.00-4.30 w B., działając wspólnie i w porozumieniu z trzema nieustalonymi sprawcami, wobec których wyłączono materiały do odrębnego postępowania, dokonał rozboju na osobach Ł. Z. i M. K. (1), w ten sposób, że grożąc użyciem przemocy, zmusili M. K. (1) do dokonania w sklepie spożywcym(...) w B. przy ul. (...) zakupu alkoholu w postaci piwa oraz wódki o łącznej wartości 20 zł, po czym stosując przemoc fizyczną w postaci popchnięcia i uderzenia M. K. (1), zmusili M. K. (1) do wydania pieniędzy w kwocie 10 złotych, a następnie na skutek przemocy fizycznej zastosowanej wobec Ł. Z., w postaci uderzenia najpierw ręką w twarz, a następnie butelką po piwie w twarz, na skutek którego pokrzywdzony doznał obrażeń w postaci całkowitego zwichnięcia - wybicia zębów 11,12, 21, załamania zęba 22, ukruszenia szczytu zębów 31 i 41, rany tłuczonej wargi górnej i stłuczenia tkanek miękkich nosa, które to obrażenia te naruszyły czynności narządów jego ciała na okres powyżej dni 7, zmusili go do wydania pieniędzy w kwocie 50 złotych, przy czym czynu tego dopuścił się przed upływem 5 lat od odbycia w okresie od 06.10.2010 r. do 25.03.2011r., od 03.07.2011 r. do 01.09.2011 r., od 16.09.2011 r. do 29.09.2011 r. oraz od 29.09.2011 r. do 24.11.2011 r., od 09.12.2011 r. do 07.05.2012 r. kary pozbawienia wolności (10 miesięcy) orzeczonej wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego w Szubinie sygn. akt II K 636/11 z dnia 07.05.2012 r. za czyn z art.

279 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk i art. 278 § 1 kk, art. 286 § 1 kk i inne, tj. popełnienia przestępstwa z art. 280§1 kk w zw. z art. 64§1 kk i za to, na podstawie art. 280§1 kk wymierzył mu karę 3 (trzech) lat pozbawienia wolności,

Na podstawie art. 63§1 kk, na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zaliczył oskarżonemu okres tymczasowego aresztowania od dnia 5.08.2013r do dnia 3.01.2014r

Wyrok zawiera także rozstrzygnięcie o kosztach procesu.

Apelację od powyższego wyroku wnieśli oskarżony i jego obrońca oskarżonego zaskarżając wyrok w całości na korzyść oskarżonego.

Obrońca oskarżonego na podstawie art. 438 pkt 3 kpk wyrokowi zarzuciła:

- naruszenie przepisu prawa procesowego tj. art. 7 kpk poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę zeznań pokrzywdzonych Ł. Z. i M. K. (1), świadków M. H. i J. R., wyjaśnień oskarżonego P. K. co mogło mieć wpływ na treść wyroku poprzez poczynienie błędnych ustaleń faktycznych w zakresie sprawstwa oskarżonego, codo czynu zarzucanego mu w akcie oskarżenia.
- naruszenie przepisu prawa procesowego tj. art. 173 § 1 kpk w zw. z § 5 ust.1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 2 czerwca 2013 roku w sprawie technicznych warunków przeprowadzania okazania czynności osoby oskarżonego P. K., która to czynność, z uwagi na rażące różnice w wyglądzie zewnętrznym osób przybranych do okazania z wyglądem oskarżonego, nie została przeprowadzona w sposób wyłączający sugestie.
- obrazę przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art. 5 § 2 kpk poprzez rozstrzygnięcie nie dających się usunąć wątpliwości na niekorzyść oskarżonego.

Stawiając te zarzuty obrońca wniosła o zmianę wyroku i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego czynu ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Oskarżony w apelacji osobistej także wniósł o zmianę wyroku i jego uniewinnienie ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Wyrokowi, jak wynika z treści uzasadnienia zarzucił dowolną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego i nieprzeprowadzenie dowodów, którego jego zdaniem potwierdzą inny przebieg zdarzenia i to, że nie doszło do rozboju.

Prokurator wniósł o nieuwzględnienie apelacji i utrzymanie zaskarżonego wyroku w mocy.

Sąd Odwoławczy zważył co następuje:

Apelacje jako oczywiście bezzasadne nie zasługiwały na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności stwierdzić należy, że sąd I instancji w sposób prawidłowy przeprowadził postępowanie dowodowe, wbrew twierdzeniom apelujących poczynił jak najbardziej trafne ustalenia faktyczne, w zakresie określonym w części dyspozytywnej zaskarżonego wyroku, po przeprowadzeniu kompleksowej i gruntownej analizy i oceny całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie dochodząc do słusznego wniosku, że materiał zebrany w sprawie materiał dowodowy pozwala na jednoznaczne stwierdzenie, że oskarżony P. K. swoim zachowaniem wyczerpał znamiona przypisanego mu przestępstwa rozboju. Sąd – wbrew twierdzeniom oskarżonego i jego obrońcy - zgodnie z przepisami procedury karnej ujawnił pełny materiał dowodowy niezbędny do ustalenia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia o przedmiocie procesu, opierając wyrok na kompletnym materiale, bez naruszenia art. 410 kpk. Lektura uzasadnienia wskazuje nadto, że sąd dokonał zgodnej z wymogami i zasadami procesowymi, wszechstronnej analizy i oceny całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, stosownie do wskazania zawartego w art. 4 k.p.k., uwzględnił zarówno dowody przemawiające na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego nie przekraczając przy tym zasady swobodnej ich oceny, z których to wyprowadził prawidłowe wnioski co do winy oskarżonego, które to wnioski odpowiadają zasadom logicznego rozumowania oraz wskazaniom wiedzy i

doświadczenia życiowego, zgodnie z treścią art. 7 k.p.k. Sąd orzekający w uzasadnieniu wyroku wskazał wyraźnie jakie fakty uznał za dowiedzione, na czym opierał poszczególne ustalenia i dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych.

W związku z powyższym podkreślić należy, iż proces wyrokowania w przedmiotowej sprawie w pełni odpowiada przepisom procedury karnej, a przedstawiona analiza i ocena dowodów, argumentacja na jej poparcie nie może budzić zastrzeżeń co do ich poprawności z punktu widzenia zasad wymaganych treścią art. 7 kpk.

Czyniąc natomiast zadość stosownym wymogom procesowym przewidzianym dla postępowania odwoławczego treścią przepisów art. 433 § 2 i 457 § 3 k.p.k., należy stwierdzić co następuje w odniesieniu do zarzutów podniesionych w opisanych wyżej środkach odwoławczych.

W odniesieniu do zarzutu obrazy przepisów postępowania i błędu w ustaleniach faktycznych podniesionych w apelacjach to stwierdzić należy, że nie istnieją - w ocenie Sądu Odwoławczego - żadne racjonalne przesłanki by podzielić te zarzuty. Należy stanowczo stwierdzić, iż są całkowicie chybione i niezasadne. Podkreślić trzeba, że zarzut naruszenia art. 4, art. 5 § 2 kpk i art. 7 k.p.k. nie może ograniczać się do wskazania wadliwości sędziowskiego przekonania o wiarygodności jednych, a niewiarygodności innych źródeł czy środków dowodowych, lecz powinien wykazywać konkretne błędy w samym sposobie dochodzenia do określonych ocen, przemawiające w zasadniczy sposób przeciwko dokonaniem rozstrzygnięciu. W grę może wchodzić np. pominięcie istotnych środków dowodowych, niedostrzeżenie ważnych rozbieżności, uchylenie się od oceny wewnętrznych czy wzajemnych sprzeczności (postanowienie SN z dnia 14 lutego 2007 r., II KK 397/06, niepubl.). Sąd orzekający, rozstrzygając o winie lub niewinności oskarżonego (ej), kieruje się własnym wewnętrznym przekonaniem, nieskrępowanym żadnymi ustawowymi regułami dowodowymi, a przekonanie to pozostaje pod ochroną art. 7 k.p.k. dopóki nie zostanie wykazane, że sąd I instancji oparł swoje przekonanie o winie oskarżonego(ych) bądź na okolicznościach nieujawnionych w toku przewodu sądowego, bądź ujawnionych, ale ocenionych w sposób sprzeczny ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego.

Apelacje oparta li tylko na wersji oskarżonego nie przyznającego się do winy w zakresie uczestnictwa w rozboju, kwestionującego, że do takiego zdarzenia doszło jawi się w realiach niniejszej sprawy jako wybitnie polemiczna wobec prawidłowych i nie budzących zastrzeżeń ustaleń Sądu orzekającego oraz obszernej, wyczerpującej, logicznej i jak najbardziej przekonującej argumentacji zawartej w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, nie dostarczając jakichkolwiek merytorycznych argumentów pozwalających na podzielenie zarzutów sformułowanych w środkach odwoławczych oraz leżącej u ich podstaw argumentacji, gdzie usiłuje się w sposób nadzwyczaj jednostronny i uproszczony kwestionować prawidłowość i zasadność zapadłego rozstrzygnięcia. W żaden sposób nie można się zgodzić się z twierdzeniami autorów apelacji, jakoby Sąd meriti z przekroczeniem zasady swobodnej oceny dowodów, i w konsekwencji na podstawie błędnych ustaleń faktycznych przypisał oskarżonemu popełnienie czynu o jakim mowa w części dyspozytywnej wyroku.

Godzi się w tym miejscu przypomnieć, że zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, jest tylko wówczas słuszny, gdy zasadność ocen i wniosków, wyprowadzonych przez sąd orzekający z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego nie odpowiada prawidłowości logicznego rozumowania. Zarzut ten nie może jednak sprowadzać się do samej polemiki z ustaleniami sądu, wyrażonymi w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, lecz do wykazania, jakich mianowicie konkretnych uchybień w zakresie zasad logicznego rozumowania dopuścił się sąd w ocenie zebranego materiału dowodowego.

Tego rodzaju uchybień ani oskarżony ani jego obrońca nie wykazali, w każdym razie nie sposób przyjąć, że dowody, na których sąd oparł swoje orzeczenie, na które wskazał w uzasadnieniu wyroku, są sprzeczne i niejasne i by dokonując ich analizy i oceny, przyznając im walor wiarygodności sąd naruszył zasady wiedzy i doświadczenia życiowego. Sąd rejonowy na co wskazuje treść uzasadnienia, w sposób prawidłowy dokonał analizy wszystkich źródeł dowodowych we wzajemnych powiązaniu i słusznie doszedł do przekonania, że ów materiał pozwala w sposób jednoznaczny, bez naruszenia reguł wynikających z treści art. 5 § 1 i 2 kpk, na przypisanie oskarżonemu P. K. przestępstwa rozboju popełnionego w warunkach recydywy. Sąd słusznie odmówił wiarygodności niekonsekwentnym, niespójnym, a wręcz

sprzecznym wewnątrznie wyjaśnieniom oskarżonego. Oskarżony wielokrotnie zmieniał wersję wydarzeń, które miały miejsce w nocy z 5 sierpnia 2013 r. Początkowo twierdził m.in., że był obecny przy kłótni kilku chłopaków, ale w niej nie uczestniczył i po wypiciu piwa poszedł dalej. Wyjaśniając ponownie podczas postępowania przygotowawczego wskazał z kolei, że koło klubu (...) (...)” spotkał 3-4 chłopaków, którzy kupili po dwa piwa dla siebie i oskarżonego, a potem jakiś nieznany mężczyzna rzucił butelką w nieznanego chłopaka. Wreszcie w toku przewodu sądowego stwierdził, że po 24.00 był z dwoma innymi osobami, a pokrzywdzeni doszli właśnie do tych osób i rozmawiali z nim tak, jakby wcześniej się z nimi znali. Twierdził wówczas, że nie doszło tam do żadnego zdarzenia, a w momencie, kiedy rozstał się z pokrzywdzonymi nie mieli oni żadnych obrażeń ciała. Oskarżony na rozprawie podkreślił także, że przy nim nikt nikogo nie uderzył butelką.

Słusznie sąd meriti ocenił wyjaśnienia oskarżonego za całkowicie niewiarygodne, a jego tłumaczenia co do powodów zmiany za nieprzekonujące.

Brak konsekwencji i liczne sprzeczności w wyjaśnieniach oskarżonego przywiodły sąd I instancji do jak najbardziej prawidłowego wniosku, że stanowiły one nieudolną linię obrony i zmierzały ewidentnie do uniknięcia odpowiedzialności karnej. Wbrew twierdzeniom oskarżonego sąd podjął próbę przesłuchania wskazywanych przez oskarżonego świadków, którzy mieli potwierdzić, że rozbój nie miał miejsca. Sąd przesłuchał m.in P. S., który wedle oskarżonego miał być obecny na miejscu zdarzenia, a czemu ten świadek stanowczo zaprzeczył.

Nie budziła zastrzeżeń sądu odwoławczego ocena pozostałych dowodów ujawnionych w sprawie, w szczególności w konfrontacji z niespójnymi i niekonsekwentnymi wyjaśnieniami oskarżonego, zeznań świadków M. K. (1), M. H. i Ł. Z., których twierdzenia, w przeciwieństwie wyjaśnień oskarżonego pozbawione są sprzeczności i niekonsekwencji. Wskazane osoby, opisując przebieg wydarzeń z nocy 5 sierpnia 2013r, w sposób logiczny i zgody opisali zarówno wygląd napastników, chronologię zdarzeń w których brali udział jak i zachowanie poszczególnych napastników. Wbrew twierdzeniom obrońcy oskarżonego nie budzi wątpliwości prawidłowość rozpoznania oskarżonego. Pokrzywdzeni M. K. (1) i Ł. Z. bez najmniejszych wątpliwości jako jednego ze sprawców rozboju rozpoznali oskarżonego P. K.. Wskazali na jego cechy charakterystyczne, a mianowicie tatuaże na całym ciele, oraz na tzw. (...)wytatuowaną na twarzy pod okiem, a także wskazali, że nieustaleni współsprawcy używając zwracając się do niego pseudonimu (...). Wreszcie trzeba podkreślić, co uszło uwadze obrońcy, że oskarżony jako jeden z napastników został rozpoznany niemal bezpośrednio po zdarzeniu, kiedy pokrzywdzeni wrócili na miejsce zdarzenia i wskazany policji przez M. K. (1). Słusznie są meriti wskazał na to, że wbrew twierdzeniom oskarżonego wersję zdarzeń przedstawioną przez M. K. (1), M. H., Ł. Z. potwierdziły nagrania miejskiego monitoringu, wyniki opinii sądu-lekarskiej (k. 37-40) oraz dokumentacja medyczna z konsultacji laryngologicznej (k. 30). jak i nagranie z rejestratora rozmów telefonicznych nadesłane przez Komendę Miejską Policji z zapisem rozmowy policjantów na temat zgłoszenia zdarzenia z dnia 5 sierpnia 2013r dokonanego przez pokrzywdzonego M. K. (1) (k. 244 akt).

Odmienne, polemiczna argumentacja obrońcy i oskarżonego, oparta wyłącznie na kwestionowaniu tej oceny materiału dowodowego jaka została zaprezentowana w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, w szczególności podważaniu tego, że oskarżony uczestniczył w rozboju w żaden sposób nie mogą podważać tej oceny dowodów jaka zastała zaprezentowana w uzasadnieniu wyroku, a którą sąd odwoławczy podziela w całości i się do niej odwołuje. Sąd meriti w sposób niezwykle drobiazgowy dokonał oceny i analizy materiału dowodowego dochodząc do słusznego wniosku, że linia obrony przyjęta przez oskarżonego jakoby nie brał udziału w rozboju, a nawet, że do niego nie doszło, nie zasługuje na uwzględnienie i musi być krytycznie oceniona z punktu widzenia jednoznacznej wymowy dowodów przeciwnych, na które wskazał sąd meriti, logiki i elementarnych zasad doświadczenia życiowego, w konsekwencji jako całkowicie niewiarygodna.

W tym stanie rzeczy nie było żadnych podstaw by uznać, że zaskarżony wyrok zapadł w wyniku naruszenia przepisów procedury o jakich mowa w apelacjach oskarżonego i jego obrońcy, a swoje rozstrzygnięcie wydał z naruszeniem dyspozycji art. 7 k.p.k. i w konsekwencji art. 5 § 2 k.p.k. czy naruszeniem art. 424 k.p.k. Wręcz przeciwnie jak dowodzi lektura akt sprawy swoje rozstrzygnięcie oparł na całokształcie okoliczności ujawnionych w toku rozprawy,

nie pomijając żadnych istotnych dla sprawy okoliczności, które mogłyby mieć wpływ na rozstrzygnięcie w kwestii sprawstwa oskarżonego.

Uwzględniając powyższe należy stwierdzić, że żadną miarą zebrany w sprawie materiał dowodowy, wbrew twierdzeniom oskarżonego i jego obrońcy o nie pozwala na postawienie Sądowi Rejonowemu zarzutu obrazy przepisów postępowania, a w konsekwencji błędu w ustaleniach faktycznych, które wpływałyby na trafność zaskarżonego orzeczenia.

Podkreślenia wymaga, że sąd meriti już w uzasadnieniu wyroku odniósł się do tych wszystkich argumentów jakie podnosi się w apelacji i były one przedmiotem rozważań sądu nie tylko przy krytycznej ocenie wyjaśnień oskarżonego ale i ocenie prawnej czynu zarzucanego oskarżonemu. Wystarczającym jest odwołać się do tych wszystkich argumentów jakie są zawarte w uzasadnieniu wyroku, nie widząc potrzeby ich powtarzania. Apelujący zaś nie wskazał żadnych nowych argumentów, które nie byłyby przedmiotem rozważań sądu meriti.

Należy stanowczo stwierdzić, że – sąd rejonowy rozpoznając przedmiotową sprawę podjął konieczną inicjatywę dowodową zmierzającą do wyjaśnienia wszelkich istotnych okoliczności zdarzenia i zweryfikowania wersji oskarżonego, a swoje rozstrzygnięcie oparł na całokształcie okoliczności ujawnionych w toku rozprawy, nie pomijając żadnych istotnych dla sprawy okoliczności, które mogłyby mieć wpływ na rozstrzygnięcie w kwestii winy. W ustalonych prawidłowo okolicznościach niniejszej sprawy nie budzi więc najmniejszych wątpliwości, że oskarżony wyczerpał swoim zachowaniem znamiona przypisanego mu przestępstwa rozboju w warunkach powrotu do przestępstwa.

Nie było też podstaw do ingerencji w treść orzeczenia o karze. W ocenie Sądu Okręgowego rozstrzygnięcie w omawianej materii, sąd I instancji uczynił, respektując zasady wymiaru kary i nie wykroczył poza swoje uprawnienia w zakresie swobodnego kształtowania sędziowskiego wymiaru kary. Kara w ostatecznym swym wymiarze została ukształtowana uwzględniając wszystkie okoliczności tej sprawy, jest adekwatna w stosunku do winy i społecznej szkodliwości czynów jakich się dopuścił P. K. i spełnia cele kary tak w zakresie prewencji ogólnej jak i szczególnej, czyniąc zadość wymogom kary w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

Z tych wszystkich względów sąd odwoławczy zaskarżony wyrok utrzymał w mocy, apelacje oskarżonego i jego obrońcy uznając za oczywiście bezzasadne.

O kosztach z tytułu nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu w postępowaniu odwoławczym z urzędu orzeczono na podstawie § 14 ust. 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. 2002, Nr 163, poz. 1348). Na podstawie art. 624 § 1 kpk w zw. z art. art. 636 kpk sąd odwoławczy zwolnił oskarżonych od obowiązku uiszczenia kosztów sądowych, a poniesionymi wydatkami za postępowanie odwoławcze obciążył Skarb Państwa.